GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek | Nro. 88. | 2. Czerwca 1817.

Wiadomości kraiowe.

Z Wiednia dnia 24. Maia. — NN. Cesarstwo Ichmość, w towarzystwie Arcy-Xiążąt Antoniego, Jana i Rainera, Arcy Xiężney Leopoldyny, Małżonki Królewica Następcy Portugalskiego i Brazyliyskiego, tudzież Królewica Następcy Bawarskiego i iego Małżonki, oglądali d. 17. b. m. wynalezione przez Pana Girarda, a w Hirtenbergu koło Baden ustawione machiny do przędzenia lnu, i okazali wynalazcy za doskonałość tych machin, w sposób dlań nayzaszczytnieyszy, naywyższe swoie ukontentowanie. Machiny te, na które N. Cesarz i Król wynalazcy nie tylko wyłączny dał przywiley, ale i pieniądze z góry zaliczyć mu kazał, oglądane były przez światłych, nieuprzedzonych znawców, którzy uznali ie za naydoskonalsze od wszystkich dotąd wiadomych, i za naystosownieysze do właściwey lnu natury, gdyż bardzo równe, mocne, i do tkania zupełnie dobre nici przędą. Pomnożenie tych machin, obiecuie handlowi płótnem naywznakomitsze korzyści. (Wynalazca ogłosi wkrótce warunki, pod któremi fabrykanci i nowi przedsiębiercy tey pożyteczney gałęzi przemysłu, tych len przędzących machin nabyć będą mogli.)

N. Cesarz i Król raczył swoiego Szambelana, taynego Radce, i dotychczasowego Prezesa nadworney Instancyi Policyi i Cenzury, JW. Hrabiego Sedlnitzky, mianować nayłaskawiey rzeczywistym Prezesem teyże Instancyi. Mianowany, wykonał d. 22. b. m. przed N. Panem przysięgę, a W. Ochmistrz nadworny, Xiążę Trauttmannsdorf, przedstawił go uroczyście zebranym u siebie wszystkim Urzędnikom nadworney Instancyi Policyi i Cenzury.

Deputacya wykupna i umorzenia ogłosiła dzisiay, że d. 27. b. m. spaloną znowu będzie publicznie summa Dziesięciu Milionow Złotych Reńskich owych papierowych pieniędzy, które weszły drogą pożyczki, otworzoney Patentem z dnia 26go Października na prowizyę po 5 od sta w monecie konwencyyney.

Okólnikiem rządowym została należytość pocztowa od listów, z dniem 1wszym Czerwca r. b. zacząwszy, na nowo urządzoną. Ta należytość płacie się będzie według proporcyi odległości mieysc oddawania listów na pocztę, od mieysc odbierania onychże z poczty, a to w miarę trzech stacyi pocztowych. Od listu poiedyńczego, pół łóta ważącego, płaci się na iedną do trzech stacyi pocztowych 6 Krayc. w W. W.; na 3 do 6, 12 Kr.; na 6 do 9, 18 Kr.; na 9 do 12, 24 Kr.; na 12 do 15, 30 Kr.; na 15 do 18, 36 Kr.; a na więcey iak 18 stacyi pocztowych 42 Kr. w W. W., albo 14 Kr. w monecie konwencyyney, która wszędzie do kursu po 300 za 100 iest zastosowaną. Od listu 1 łot ważącego płaci się do 3ch stacyi pocztowych 12 Kr., a nad 18 stacyi 1 ZR. 24 Kr.; i t. d. Od naycięższego listu, iaki się przyymuie, to iest od listu 32 łótów ważącego, płaci się na naymnieyszą odległość 4 ZR. 48 Kr.; a na naywiększą 33 ZR. 36 Kr. w W. W., albo 14 ZR. 12 Kr. w monecie konwencyyney. Od naylekszych listów za granicę idących, płaci się podobnież według odległości (z których tu naywiększa o 12stu stacyach pocztowych) bierze się, od 6 do 42 Kr. w W. W., a od naycięższych od 4 ZR. 48 Kr. do 33 ZR. 36 Kr.; ustanowiono dla nich 5 stopni. Od tych listów płaci się należytość tylko według odległości wewnątrz Kraiów do Cesarstwa należących, to iest od mieysca oddania listu na pocztę, aż do granicy, lub od granicy aż do mieysca odebrania go z poczty; prócz tego musi także i należytość przechodowa (transito), iak dalece takową zagraniczne Państwa pobieraią, tak, iak dotychczas, bydź powracaną. Należytość od listów powinna się w każdym Kraiu w walucie obieg maiącey płacić; w korrespondencyi zaś wewnątrz Kraiu, płaci się raz tylko, a mianowicie przy odebraniu listu z poczty przez odbieraiącego. Od tego wyięte są listy, które oddawca frankuie, tudzież listy od stron prywatnych do osob od opłaty należytości pocztowey uwolnio-

M

nych, lub do Władz publicznych przez pocztę posyłaiące się, i listy za granicę przeznaczone. Od wszystkich tych listów powinna się należytość zaraz przy oddaniu ich na pocztę płacić. Na owe listy, od których się przy odbieraniu ich z poczty płacić powinno, przygotowane będą w Urzędach pocztowych mieysca do składania, gdzie ie każdey godziny aż do wyznaczonego czasu zamykania wkładać będzie można. Owe zaś listy, od których należytość przy oddawaniu ich na pocztę płacić się powinna, muszą Urzędnikom pocztowym bydź wręczanemi. Gdyby listy, albo paczki do tego ostatniego gatunku należące, bez opłacenia należytości w mieyscu składania listów położone zostały, nie powinien ich Urząd pocztowy daley odsyłać, chociażby nawet do Władz publicznych adressowane były; lecz ma się zrobić kopiia adressu z zapisaniem dnia oddania na pocztę, i z adnotacyą, że odesłanie z powodu niezapłaconey należytości, nie nastąpiło, takowa zaś kopiia ma się na domie pocztowym publicznie przylepić. Właściciel może naówczas przez złożenie należytości odesłanie listu wyrobić, albo go sobie po udowodnieniu prawa własności odebrać. Jeżeli zaś w przeciągu czterech tygodni ani iedno ani drugie nie nastąpi, naówczas list pod dozorem publicznym spalonym zostanie. — Każdemu wolno iest listy do niego adressowane odebrać, lub też nie przyiąć. W ostatnim razie zostanie list ze strony Urzędu pocztowego do tey stacyi odesłanym, gdzie go na pocztę gdzie oddano, tam zaś będzie kopiia adressu publicznie przylepioną, a tak otrzyma właściciel listu sposobność odebrania go sobie nazad po poprzedniczem udowodnieniu własności. — List tym sposobem na powrót odesłany, któregoby w przeciągu dwóch miesięcy od dnia przylepienia adressu iego nazad nie odebrano, będzie pod publicznym dozorem spalonym. — Na każdym adressie należy oprócz stacyi podania listu na pocztę, także mieysce, w którem ma bydź oddanym, a ieżeli się w temże mieyscu żaden Urząd pocztowy nie znayduie, naybliższy takowy Urząd, iako też Kray albo Prowincya, gdzie mieysce odebrania listu położonem iest, dokładnie i czytelnie wyrazić.— Te rozporządzenia wydane są dla wszystkich Kraiów do Cesarstwa Austryackiego należących, z szczególnym tylko wyiątkiem Lombardzko-Weneckiego Królestwa.

Wiadomości zagraniczne.

Wielka Brytaniia.

Ministeryalna gazeta Londyńska Kuryer, umieściła pod dniem 8mym Maia traktat względem żeglugi i handlu między NN. Królami Angielskim i Sycyliyskim, w Londynie dnia 26go Września 1816go zawarty. W skutku tego traktatu zezwolił Król Angielski na zniesienie wszystkich przywileiów, które Poddanym iego na mocy dawnieyszych układów w Królestwie Neapolitańskiem służyły i ieszcze służą, a to za zmnieyszenie o 10 od sta w owych daninach, które się od towarow z Anglii i osad Angielskich pochodzących, według taryffy od dnia 1go Stycznia 1816go ustanowioney, w Królestwie Obu Sycylii opłacać miały.

Dnia 6go Maia przechodził bawiący teraz w Londynie Xiążę Wellington z dwiema Damami przez nowy most Waterloo (który dopiero dnia 18go Czerwca uroczyście otworzonym bydź ma). Robotnicy poznali Xiążęcia i powitali go powtórzonym okrzykiem: Hurrah!

Dnia 4go Maia aresztowano w Londynie pewnego malarza o zdradę główną obwinionego, nazwiskiem Carr, w pomieszkaniu iego. Badano go i do więzienia oddano. Pomieszkanie iego przeglądano iuż podczas aresztowania Watsona i współwinowayców. Carr malował przed kilku laty dla Króla w Windsorze. Dniem przedtem aresztowano pewnego sztycharza nazwiskiem Holl. Po skończonem badaniu oddano go do więzienia. Jest ón podobnież o zdradę główną obwinionym.

Rząd Angielski miał wydać rozkazy, aby kilka fregat uzbroić i tym celem pewną liczbę dobrych maytków zaciągnąć. Przeznaczenie tey wyprawy nie iest wiadomem.

Francya.

Według wiadomości z Lille, zostali owi strzelcy pułku Wandeyskiego, którzy w teatrze tamecznym wygwizdali tragicznego aktora Talmę i zdrożności popełnili, do cytadelli zaprowadzeni, gdzie ich przed Sądem woiennym stawić maią. Minister, wydaiąc rozkaz aresztowania, napisał: „Król chce, aby z tymi wszystkimi, którzy przez opacznie zrozumiane przywiązanie do sprawy Królewskiey, spokoyność publiczną mieszaią, z naywiększą surowością postępowano.“

Niemcy.

Xiążę Paweł Wirtemberski udzielił (*umieszczony w przeszłym numerze gazety naszey*) list swoy do tayney Rady Królewskiey, tak-

że i Zgromadzeniu Stanów, przez odezwę, która, iak ze Sztutgardu donoszą, za staraniem pewnego stronnictwa, umyślnie w wielkiey liczbie drukiem rozgłoszoną została. Brzmi ona iak następuie:

Wysoce szanowne Zgromadzenie Stanów! Z troskliwą uwagą zwróconym iest wzrok móy także i z daleka na Oyczyznę. Jak surowem było zrządzenie Opatrzności, przez które się naruszenie doyrzałey przez wieki Konstytucyi podobnem stało, tak niewzruszoną była ufność moia, że czas łagodnieyszy, odwagę Obywateli do odzyskania nieoszacowanego kleynotu tego ożywi. Przyszedł ten czas, a z nim usiłowanie Ludu Wirtemberskiego. W ciągu walki nastąpiła zmiana Rządu. Serca wszystkich ożywiły się nowemi nadzieiami, gdy właśnie oto pokazała się propozycya Rządu, która w podstawie swoiey obowiązek uznawania dawnych praw konstytucyynych zapoznaie, a w osnowie swoiey na pożyteczne urządzenia wprawdzie zezwala, iednakże dawne i nieuchronnie potrzebne ustanowienia do bezpiecznego onychże utrzymania, prawie całkiem uchyla, gdy tymczasem obecnie znowu dla dotarcia tego, co Ludowi iedynie iako proiekt podano, używaią środków, którym ieszcze szczególnie tylko imienia przemocy nie dostaie. Jak niebezpiecznem, iak do wykonania niepodobnem iest to przedsięwzięcie, sądzę, iż w załączonym tu liście wyiaśniłem, który dla ciągłego milczenia Rządu o tym przedmiocie, ze strony naybliższego Agnata do tayney Rady Królewskiey koniecznie pisanym bydź musiał. Gdy mi nawet obcą iest wszelka myśl działanie przeciwko dobru publicznemu dla prywatnego interessu, przeto zawisło moie uznanie tego, co między Rządem a Stanami zawartem bydź ma, iedynie tylko od wolnego i niepodległego zezwolenia Stanów. Wysoce szanowne Zgromadzenie Stanów, było dotychczas na utrzymanie także i szczególnych praw z pomyślnością ogółu zgodnych, z chwalebną gorliwością pamiętnem; ieżeli y prerogatywy pierwszego Agnata górnieyszemu celowi ustąpić musiały, niechay się także i to stanie, ażeby w czasie cnota obywatelska ustaliła zdanie publiczne, że się owe prerogatywy nie w niegodne ręce dostały. Wysoce szanownemu Zgromadzeniu Stanów nayżyczliwiey przychylny. — (Podpisano) Paweł Xiążę Wirtemberski. W Hanau dnia 20, Kwietnia 1817.

Oto iest odpowiedź tayney Rady N. Króla Jmci Wirtemberskiego, dana Xięciu Pawłowi Wirtemberskiemu na (*umieszczony w przeszłym numerze gazety naszey*) list iego do teyże Rady:

List Wászey Królewicowskiey Mości z dnia 20go z. m., którego przedmiotem są układy ze Stanami Wirtemberskiemi względem proiektu do nowey Konstytucyi, obwinia tak ciężko Nieboszczyka Króla i Rząd teraźnieyszy, iż odpowiedź na niego poczytuiemy za wielką ofiarę, którą iedynie tylko z wyraźnego rozkazu panuiącego teraz Nayiaśnieyszego Króla Jmci ponosiemy. Pomiiamy wszystkie, do istoty rzeczy nie należące krzywdzące przycinki owym osobom, które do dzieła Konstytucyi dotychczas wpływały, ograniczaiąc się w tey mierze tylko na przytoczeniu tego: że właśnie ciż sami, których się owe przycinki tyczeć zdaią, naycelniey przyczynili się do proiektu ze strony s. p. N. Króla Jmci przyiętego, ażeby dla Zastępców Ludu Wirtemberskiego na pewne punkta kardynalne, iako podstawy układów względem obopólney ugody konstytucyyney zezwolić, z czem oraz wyraźne oświadczenie połączonem było: iż Stanom nie wzbroniono wszelkich przepisów dawnieyszych Konstytucyi, któreby za istotne albo też za pożyteczne poczytywały, przedmiotem układów uczynić, i że z tych propozycyi wszystkie owe, które tylko z dobrem Państwa są zgodne, do powszechney Konstytucyi rzeczywiście przyiętemi będą. Co do samey głowney istoty rzeczy pokazuie się z drukowanych rospraw stanowych, że pomieniona podstawa układów ze strony Rządu dotychczas w żaden sposób uchyloną nie iest, a zarzut, iakoby się Rząd teraźnieyszy w takiem mieyscu postawił, iakieby go od obowiązku uznawania konstytucyynych praw Ludu uwalniało, iest tem trudnieyszym do poięcia, ile że panuiący teraz N. Król Jegomość, podczas nowego zagaienia Zgromadzenia Stanów w dniu 3. Marca r. b. nie tylko obowiązek dokonania dzieła przez s. p. N. Oyca swoiego rozpoczętego, lecz także i maxymę przyięcia wszystkich ieszcze użytecznych przepisów dawney Konstytucyi kraiowey, za podstawę nowey Konstytucyi, publicznie uznał. Jeszcze mniey daie się usprawiedliwić ten zarzut: iakoby Rząd zezwolenie Stanów na podany im proiekt do Konstytucyi sposobem wolność i niepodległość onychże naraźaiącym chciał wymusić. Wszak nie tylko publicznie wiadomo, iak bardzo się Rząd Jego Królewskiey Mości poważeniem prawa i prawdy wyszczególnia, lecz także przy udzieleniu owego proiektu Stanom wyraźnie do poznania dano: iż każda odmiana, którąby za poprawę, albo też tylko za nieszkodliwą uznać można, z o-

chotą przyjętą zostanie. Oddaiemy się więc zaspokaiaiącey nadziei, że, ieżeli Stany, na obowiązki swoie dla Króla i Oyczyzny pamiętne, przywiedzenie do skutku Konstytucyi dla obopolnych stosunków przyzwoitey, ustawicznie na oku mieć będą, szczęśliwego ukończenia dotychczesnych rospraw wkrótce spodziewać się będzie można, i sądziemy, że w tym względzie nie zachodzi obawa, ażeby niestosowności, w iakie dawniey si Monarchowie Wirtembersc y w nieporozumieniu się ze Stanami, za pośrednictwem Współczłonków Domu panuiącego pod tytułem: Agnatów i Następców fideikomissowych wplątanymi bywali, w teraźnieyszych kolicznościach odnawiać się miały. Na każdy przypadek iesteśmy upoważnieni oświadczyć, że N. Król Jegomość teraz panuiący, w tym punkcie owych zasad, które s. p. N. Oyciec iego wyrzekł, i onemiż się rządził, z niewzruszoną stałością trzymać się będzie, i wtrącania się Współczłonków Domu Królewskiego w obecne rosprawy z Zastępcami wiernego Ludu swoiego bynaymniey nie dopuści, ile że Jego Królewska Mość z iedney strony iuż sam mocno postanowił starać się o to, by prawa Korony i Domu Królewskiego żadnym sposobem nie nadwerężane, z drugiey zaś strony, stosunki Współczłonków Domu Królewskiego, tak między nimi samymi, iako też z Głową rodzinną, przez osobne prawo dokładnieysze przepisy swoie otrzymaią. Zostaiemy z uszanowaniem Waszey Królewicowskiey Mości najuniżeńszymi. — (Podpisano) v. d. Lühe; Hrabia Zeppelin; Franquemont; Wangenheim; Paull; Vellnagel; Otto; de Wächter; de Hartmann; de Lempp; de Karner. Zgodność z oryginalnemi podpisami zaświadcza tayny Radca Legacyyny de Leypold. — W Sztutgardzie dnia 10. Maia 1817.

Względem (*opisanych w 83cim numerze gazety naszey*) scen burzliwych, które dnia 3 go Kwietnia w bramie pałacu Stanów Wirtemberskich zaszły, uchwaliły też Stany d. 7go Maia ie nomyślnie adres do Króla. Oświadczyły w nim, iż gdy rozpoczęte zaraz po odebraniu Reskryptu Monarchy badania, żadnych dostatecznych wiadomości o wypadkach dnia 30. Kwietnia nie obiecywały, wybrano więc Kommissyę, która by w tey mierze zdała sprawę. Pokazuie się z niey: 1.) iż wspomnione badania nie mogą mieć zaspokaiaiącego skutku, gdyż się tylko do sali posiedzeń rozciągaią; 2.) iż nie można nic pewnego wiedzieć o nieprzyzwoitościach, iakie względem poiedyńczych Członków popełniono; nie zaszły bowiem żadne występki uczynkowe, ani obelga prawnie dowiedzioną została; 3.) iż w sali obrad nic nie zaszło przeciwnego prawu, i że żadnego nie można znaleźć śladu, aby osoby w sali będące miały iakowy związek z ludźmi przed salą. Ubolewaią Stany, iż nieprzyzwoite uczestnictwo Ludu w wielkiem dziele Konstytucyi, wzbudziło nieukontentowanie Monarchy. Sądzą, iż nadal nie okaże Lud tego uczestnictwa, przestępuiąc granice prawem wskazane.

— Po kilku nader burzliwych sessyach i żywych sporach, przyięły nakoniec Stany dnia 9. Maia zasadę stanowienia prostą większością głosów względem artykułów podanego im proiektu Konstytucyi. Było 57 kresek za tą zasadą, a 53 przeciwko. Nazaiutrz przesłały stosowny adres do tayney Rady. Szczęściem obrady te nie odbywały się publicznie; inaczey bowiem namiętności i nieporozumienie mogłyby łatwo były smutne zrządzić wypadki. Tak więc ukończyły się nudne, a blisko 12 tygodni trwaiące przeszkody do obrad względem Konstytucyi.

Szwecya i Norwegiia.

Z Sztokolma donoszą pod dniem 29tym Kwietnia co następuie: „Akta tyczące się dawniey wzmiankowanych wypadków w Gotlandyi, znayduią się teraz w Sądzie nadwornym. Jeneralny Audytor Tardi już się powrócił, a badanie iest ukończonem. Oprócz Lekarza Bergelina stał się także kary godnym pewny Magister chirurgii Store, iako autor obrażaiących poezyi. Przywieziono tu iednego od służby uwolnionego Porucznika, nazwiskiem Lientfelda, który się pewney Nayiaśnieyszey Osobie odgrażał."

„Pewny Liendbom, który przez fałszywe doniesienia był powodem badań w Marcu przedsięwziętych, otrzyma wkrótce zasłużony wyrok."

„Żołnierze z niektórych pułków, otrzymali rozkaz wyruszenia do roboty około twierdz Daleroe i Waxholm, leżących tuż koło Sztokolmu. Mają robić także nową przechadzkę około pomnika Króla Karola XIIIgo, który tu wystawić zamyślaią. Także i tak łożo warowni Efsborg, tuż pod Gothenburgiem położoney, będzie się tego lata robić, a do roboty nad kanałem Goethyyskim wyznaczono, oprócz wysłanych także korpusów pionierskich, ieszcze 4000 żołnierzy, to iest na linii Zachodnio-Goethyysk ey 1970, a na linii Wschodnio-Goethyyskiey 2030.